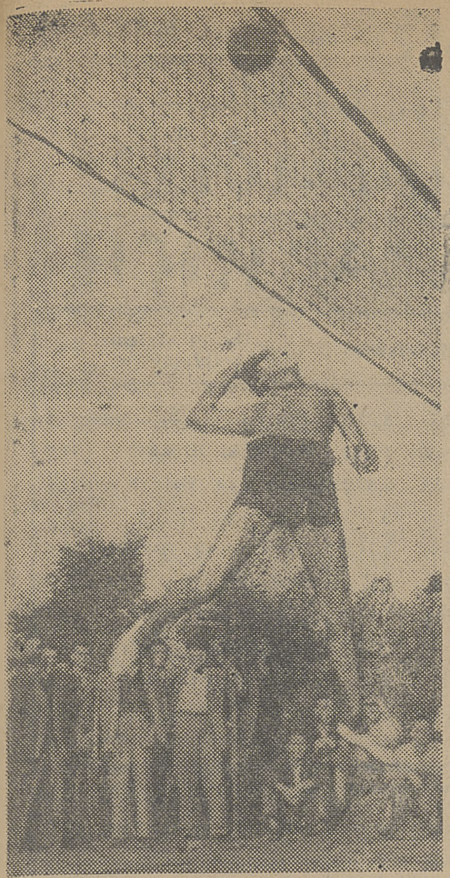
CENA 5 ZŁ.

SPORT

WYCHODZI: W PONIEDZIAŁKI CZWARTKI I SOBOTY

Nr. 53 — (76) Katowice-Kraków, 8 sierpnia 1946 r. Rok II



Szczegółowe sprawozdanie z MECZU Polska — Torpedo — Moskwa w numerze sobotnim „Sportu"

Cena numeru 3 zł.

4:2 zwyciężyła WISŁA (Kraków) warszawską LEGIE

Pierwszy po wojnie występ „czerwonych" w stolicy wypadł dobrze

Mordarski najlepszym graczem wojskowych

Warszawa (tel. wł.) Z wielkim zainteresowaniem oglądało blisko 10 tysięcy ludzi w ub. wtorek spotkanie stołecznej Legii z drużyną krakowskiej Wisły, która w roku ubiegłym mieniła się najlepszym zespołem Polski.

Był to pierwszy występ „czerwonych" w stolicy po wojnie. dotychczas bowiem gościła z grodu podwawelskiego w Warszawie jedynie Cracovia.

Mecz stał na bardzo wysokim poziomie technicznym.

Drużyna krakowska grała bardziej skutecznie, lotna trójka środkowa: **Artur, Gracz, Cholewa** strzelała możliwie z każdej nadarzającej się okazji, których miała dość sporo.

W sumie Wisła zrobiła swą grą w stolicy dodatnie wrażenie.

Najlepszych swych zawodników posiadali zwycięzcy w wymienionej trójce środkowej napadu. Dzielnie spisywała się również pomoc, zawiedli natomiast obrońcy (Filek).

W zespole wojskowych pojawił się po dłuższej przerwie na lewym skrzydle **Mordarski** (!), który był jak zwykle najsilniejszym punktem swej drużyny i strzelcem obu bramek. Nieco **niepewnie bronił tym razem bramkarz Legii**, z winy którego padła czwarta bramka, łatwa i możliwa do obrony.

Z przebiegu spotkania notujemy początkową przewagę Wisły, która w 14 minucie po ładnej kombinacji Artur, —Gracz zdobywa przez tego ostatniego prowadzenie.

Wynik przed pauzą podwyższył jeszcze w 34 minucie **Cholewa**, po czym ostatnie minuty tej części gry należą raczej do warszawiaków.

Przewagę swą utrzymuje Legia i w pierwszych minutach drugiej połowy.

Kiedy dobrze wypuszczony **Mordarski** strzelił piękną bramke dla Legii, zdawało się, że zespół wojskowych potrafi wyrównać, a nawet wyjść ze spotkania tego zwycięsko.

Błąd pomocy wojskowych, która wysunięta zanadto do przodu, pozwoliła „przebić" się niebezpiecznemu w tym dniu Cholewie i podwyższyć wynik na **3:1, przesądził właściwie już losy meczu.** Z tą chwilą Wisła atakować zaczyna coraz groźniej i w 27 minucie **znów Cholewa zdobywa dalszy punkt dla drużyny krakowskiej**, nie bez winy bramkarza wojskowych.

Na pięć minut przed końcem zawodów za faul obrońcy Wisły na polu karnym sędzia dyktuje **rzut karny**, który pewnie **Mordarski** zamienia na drugą i ostatnią w tym meczu bramkę.

Sędziował bardzo dobrze Aleksandrowicz.



4:1 wygrało „DYNAMO" z „PARTYZANTEM"

110 tysięcy widzów na meczu

Moskwa (obsł. wł.) Stadion moskiewskiego Dynama w ub. wtorek po raz drugi był terenem wielkich zmagań najlepszej drużyny Jugosławii Partyzanta z zespołem radzieckim.

Tym razem przeciwnikiem jedenastki żołnierzy marszałka Tito był słynny zespół moskiewskiego Dynama. Każdorazowy występ zeszłorocznego mistrza ZSRR wywołuje niebywałe zainteresowanie, nic też dziwnego, że na mecz z Partyzantem przybyło na największe boisko Moskwy przeszło **110 tysięcy widzów.**

Trybuny przybrane były gęsto flagami obu zaprzyjaźnionych narodów, w lożach widzieć można było przedstawicieli lub delegatów obcych narodowości, najwyższych dostojników ZSRR i ambasady Jugosławii. Ogromne, zainstalowane na ten dzień megafony transmitowały na całe państwo przebieg tego interesującego spotkania, również niemal cały przebieg meczu został uwieczniony na taśmie filmowej.

Partyzant wystąpił w składzie podobnym jak na meczach w Polsce, z wyjątkiem swego obrońcy Czolicza, którego zastąpił Rumun Popescu.

Dynamo: Chomicz, Radikorski, Semiczasny, Blinkow, Sołowiow, Nazarow, Trofimow, Karcew, Bieskow, Malawkin, Sołowicz.

Bezpośrednio po gwizdku sędziego inicjatywę od pierwszej niemal chwili przejęło Dynamo, utrzymując ją do końca spotkania. Pomimo rozpaczliwej obrony aż cztery razy doskonały bramkarz Partyzanta zmuszony był wyciągnąć piłkę ze swej bramki.

Jedyna bramka strzelona zespołowi Dynamo padła w drugiej połowie meczu i była dziełem Bobeka.

W PRZEDEDNIU ZEBRANIA LIGI PZPN w KRAKOWIE

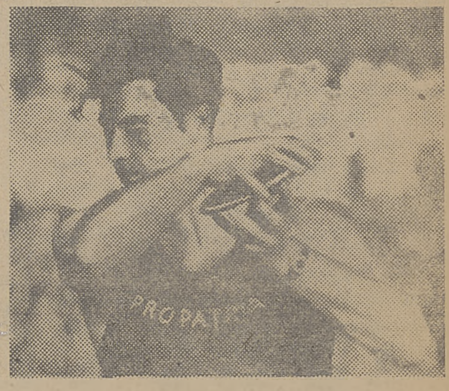
Kraków (telefonem) **Już tylko godziny dzielą nas od zebrania organizacyjnego Ligi PZPN, które jak już donosiliśmy, odbędzie się w sobotę, 10 bm. w Krakowie.** Wszystkie zaproszone kluby potwierdziły przysłanie delegatów na to „historyczne" zebranie.

Komitet organizacyjny zbiera się dziś we środę po raz ostatni, aby omówić szczegóły sobotniego zebrania i poczynić ostateczne przygotowania do sobotniej „premiery".

Podkreślić należy z prawdziwym uznaniem, że zarówno prasa sportowa jak i codzienna odniosła się **pozytywnie** do sprawy reaktywowania Ligi PZPN. Wyjątek stanowi **tylko** krakowski organ ob. Stattera, który zapowiedział nawet jakieś „rewelacje" na temat wysokości diet dla piłkarzy. Odsyłamy go w międzyczasie do PZPN-u, który we wnioskach zgłoszonych na Nadzwyczajne Walne Zebranie PZPN-u w dniu 18 bm., zgłasza również zmianę **§ 63.** Postanowień PZPN przez podwyższenie diet na zł. 500 (przed wojną zł. 10) dziennie.

Po co więc te wszystkie „odgórne" frazesy, kiedy życie przechodzi nad nimi i ich autorami do zwykłego porządku dziennego.

Uczestnicy sobotniego zebrania Ligi będą obecni po południu na zawodach Bratislava — Cracovia.



Consolini (Włochy) rek. świata w dysku

STRAND POKONANY

Sztokholm. W ramach lekkoatletycznego spotkania Szwecja — Finlandia, który jak wiadomo zakończył się zwycięstwem Szwedów 114,5 : 68,5 najlepszym rezultatem był wynik osiągnięty w biegu na 1500 metrów **3.48.2 który osiągnął Szwed Erikson pozostawiając** w tyle swojego sławnego rodaka Leonarda Stranda, który przyszedł dopiero na drugim miejscu.

Wynik Eriksona jest najlepszym czasem osiągniętym na tym dystansie w roku bieżącym.

Przedstawiamy drużynę TORPEDO-MOSKWA przeciwnika repr. Polski, Łodzi, Krakowa i Śląska

Przeciętny wiek 25 lat wszystkich zawodników — zasłużeni mistrzowie sportu ZSRR.

Radziecka drużyna piłki nożnej „Torpedo" przybyła do Polski w dwudziesto-osobowym składzie. Przybyło 17 zawodników. trener drużyny — **Wiktor Masłow** i sędzia — **Michał Dimitriew.** Kierownikiem całej ekspedycji jest **Mikołaj Baranow.**

Nazwiska zawodników brzmią: Anatol Akimow, Mikołaj Rozumowski — bramkarz zapasowy, Mikołaj Iljin — obrońca, Mikołaj Jewsiejew — obrońca, Kariczew Ramis — obrońca, Malinin Konstanty — obrońca, Mikołaj Morozow — pomocnik, kapitan drużyny, Jakowlew Antoni — pomocnik, Jerzy Czajko — pomocnik, Aleksander Zagrecki — pomocnik oraz napastnicy Wasyl Panfiłow, Grzegorz Żarkow Wasyl Żarkow, Aleksander Ponomariew, Włodzimierz Zołotariow i Piotr Pietrow.

Wszyscy zawodnicy z wyjątkiem Włodzimierza Zołotariowa, jednego z najmłodszych członków drużyny, bo liczącego 24 lata, **są graczami reprezentacyjnymi i brali udział w spotkaniach międzynarodowych.** Bramkarz Akimow uczestniczył w meczach z drużynami Czechosłowacji, Francji i Bułgarii. a obrońca Ramis Kariczew bronił bramki „Torpedo" przed atakami drużyn bułgarskich czechosłowackich, francuskich, norweskich i hiszpańskich Prawie wszyscy gracze posiadają tytuły „mistrzów sportu". nadawane w Związku Radzieckim wybitnym sportowcom

Większość graczy nie przekroczyła 25 roku życia. Najmłodszym graczem drużyny jest **Jerzy Czajko**, który liczy 21 lat, a najstarszymi **Mikołaj Rozumowski** i **Piotr Pietrow**, którzy mają po 35 lat. Wszyscy zawodnicy są pracownikami Moskiewskiej Fabryki Samochodów im. Stalina. Tak np. bramkarz Akimow pełni w tej fabryce funkcje kontrolera-mierniczego, a jego kolega Rozumowski jest elektrotechnikiem.

Trener Wiktor Masłow, również gracz reprezentacyjny, od 5-ciu lat trenuje drużynę „Torpedo". W chwili obecnej w fabryce pełni obowiązki pomocnika kierownika warsztatów fabrycznych. Najmłodszy gracz drużyny Mikołaj Baranow, jest przewodniczącym Komitetu Fabrycznego Związku Zawodowego robotników Fabryki Samochodów im. Stalina (SAP)

Skład repr. POLSKI na mecz z TORPEDO ustalony

Warszawa (tel.) Kpt. sportowy P. Z. P. N. kpt. **Reyman ustalił już** skład reprezentacji Polski na mecz z moskiewskim Torpedo.

Skład ten przedstawia się następująco: Brom (Ruch), Flank (Wisła) Gierwatowski (Polonia Warszawa) Jabłoński (Cracovia), Andrzejewski (AKS), Filek II (Wisła), Baran (Ł. K. S.), Gendera (Warta), Spodzieja (AKS), Pytel (AKS), Mordarski (Legia).

Jak widzimy skład repr. drużyny Polski opiera się na graczach Krakowa i Śląska (7), plus 2 graczy Warszawy, 1 z Poznania i 1 z Łodzi.

W składzie tym mogą jeszcze zajść ew. zmiany.



Drużyna piłkarska SK Morawska Ostrava która w ub. tygodniu [illegible] w Bytomiu i Chorzowie remisując z Polonia Bytom 3:3 i przegrywając z AKS-em (Chorzów) 0:7

Sprostowanie

W ostatnim numerze naszego pisma wkradł się błąd w korespondencji telef. z Poznania, donoszącej o porażce KKS-u z Wartą.

Za pomyłkę tę bardzo naszych czytelników, a zwłaszcza wszystkich graczy Kolejowego KS Poznań przepraszamy prostując jednocześnie, że wynik 6:3 uzyskała Warta w meczu z Admirą nie zaś z KKS

Dr. BIELOR pisze do „SPORTU"

W r. b. nie odbędzie się WSZECHSŁOWIAŃSKI TURNIEJ BOKSERSKI

...Bez udziału pięściarzy ZSRR nie spełni on swych zadań

W tych dniach nadszedł do naszej redakcji list od dobrze znanego w Polsce międzynarodowego sekretarza Czechosłowackiej Unii Bokserskiej **dr. Bielora** w sprawie wszechsłowiańskiego bokserskiego **turnieju**, jaki miał się odbyć w tym roku w Pradze.

Turniej ten — pisze dr. Bielor — niestety nie dojdzie w tym roku do skutku, gdyż do chwili obecnej, pomimo usilnych starań organizatorów nie ma zapewnionego udziału drużyny ZSRR. a bez jej udziału turniej taki nie odpowiedziałby zamierzonym celom.

W zamian za turniej wszechsłowiański odbędzie się w tym roku trójmecz **Polska — Czechosłowacja — Jugosławia.** Trójmecz ten — jak wiadomo — odbędzie się w tym roku w Polsce. Jugosłowiański Związek Bokserski wyraził już swą zgodę na powyższy turniej i odnośny list wpłynął do sekretariatu Czeskiej Unii Bokserów.

W liście swym dr. Bielor za pośrednictwem naszego pisma przesyła serdeczne pozdrowienia dla sportowców polskich.

ZWAJCARSKA DRUŻYNA LEKKOATLETYCZNA JEDZIE DO OSLO.

Zurych. Na mistrzostwa Europy Szwajcarski Związek Lekkoatletyczny wysyła następujących zawodników Hardmaier, Volkmera, Wahlih, Graff, Studer i Neumann.

Przed meczem ŁÓDŹ TORPEDO

Łódź. W związku z zapowiedzianym meczem z moskiewskim Torpedo w Łodzi trwają gorączkowe przygotowania. **Wszystkie bilety dane do przedsprzedaży zostały już wysprzedane.**

Mecz odbędzie się na boisku ŁKS, na którym zainstalowano megafony, spotkanie to bowiem transmitowane będzie przez Polskie Radio.

Kapitan sportowy Łódzkiego OZPN dotychczas jeszcze nie wyznaczył pozytywnego składu reprezentacji uzależniając to od wyniku warszawskiego. Dotychczas branych jest tylko 15 zawodników pod uwagę, bardzo jednak prawdopodobne jest zasilenie Łodzi przez graczy Śląska, Krakowa względnie Warszawy.

Sensacyjny ten mecz sędziować będzie jak się dowiadujemy doskonały arbiter radziecki Dimitrejew.

O czym się mówi w Krakowie?

Kapiak Józef, a nie Kupczak był drugi na mecie w niedzielnym wyścigu kolarskim Kraków - Katowice - Kraków. Zniekształcenie nazwiska powstało skutkiem złego odbioru telefonicznego. Kupczak brał również udział w wyścigu, jednakże tylko w charakterze motocyklisty.

* * *

Znakomity artysta scen polskich, Tadeusz Wesołowski jest stałym bywalcem wszelkich imprez sportowych w Krakowie. Ostatnio występując gościnnie w Teatrze Kameralnym w świetnej francuskiej farsie „Codziennie o 5-tej“, na godzinę przed **spektaklem** znajdował jeszcze czas, aby przypatrzeć się zawodom tenisowym Cracovia-Krakus o mistrzostwo drużynowe Polski. Zaznaczyć należy, że Wesołowski jest bardzo popularny w Krakowie, będąc prawdziwym ulubieńcem publiczności teatralnej.

* * *

Zatarg Cracovia - Wisła, wynikły na tle rozliczenia kasowego z meczu z Norrkeeping — został ostatecznie zlikwidowany. PZPN rozstrzygnął (na wniosek zresztą KOZPN-u), że 50 proc. dochodu z tego meczu Cracovia ma oddać Wiśle, co też już nastąpiło. Równocześnie KOZPN zniósł zawieszenie w urzędowaniu prezesa Cracovii dyr. Żura i sekretarza klubu por. Dziubanowskiego. Wisła ze swej strony 50 proc. dochodu z meczu z Anglikami oddała Cracovii.

Cały incydent, który narobił tyle „złej krwi“ w Krakowie, był w ogóle nie potrzebny, a nie bez winy jest tu również PZPN, a raczej jeden z jego wiceprezesów, który Cracovię wpakował w całą tę kabałę, a następnie dyplomatycznie się wycofał.

* * *

Przy RKS „Związkowiec” utworzona została sekcja turystyczna, która w najbliższym programie przewiduje wycieczki tatrzańskie przy zgłoszeniu się grup 10 do 15 osób.

* * *

Jak się obecnie dopiero dowiadujemy głośna swego czasu sprawa Mordarskiego, którą zajął się również Sąd Specjalny w Krakowie, została z braku podstaw — umorzona.

Wojewódzki Urząd WF i PW organizuje w czasie od 8 do 30 bm. w Piaskowej Skale pod Ojcowem obóz treningowy dla 50 juniorów z całego województwa krakowskiego pod kierownictwem b. reprezentacyjnego piłkarza Polski — Jana Kotlarczyka.

* * *

Oddział krakowski Automobil-Klubu, który ostatnio odbył konstytuujące zebranie, wybrał zarząd w następującym składzie: prezes: Stefan Wolas, prezydent m. Krakowa, wiceprezesi: Tadeusz Bukowiecki, dyr. Polskiego Związku Turystycznego i dyr. Bukowski, sekretarz: dyr. Kasprzak, skarbnik: dyr Kessler. Ponadto do zarządu weszli przedstawiciele wojskowości, PKS Związku Transportowców i t. d.

* * *

18 tys. złotych kosztuje jedno napełnienie basenu na Miejskim stadionie Sportowym. Celem obniżenia kosztów utrzymania kąpieliska przystąpiono obecnie do nowego systemu konserwowania wody mieszanką siarczanu, miedzi i ałunu

* * *

Na kongres Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS), który się odbędzie we Francji, wyjeżdżają jako przedstawiciele Polskiego Związku Narciarskiego: prezes dr. Boniecki i wiceprezesi inż. Gołogórski i dr. Załuski. Delegacja polska wystąpi na Kongresie z wnioskiem przydzielenia Polsce mistrzostw narciarskich Europy w roku przyszłym.

* * *

Bokserzy Cracovii rozpoczęli już treningi pod fachowym kierownictwem p. Winiarskiego Stanisława, kierownika sekcji.

Pomorze — Gdańsk 5:0

POMORZE GDAŃSK 5:0 (2:0)

Bydgoszcz. W niedzielę odbyło się w Bydgoszczy sensacyjne spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacjami Pomorza i Gdańska. Repr. Gdańska była właściwie nieoficjalną reprezentacją Wybrzeża.

Niespodziewanie wysokie zwycięstwo odniosła Bydgoszcz 5:0.

Bramki uzyskali dla zwycięzców Kosobudzki 2, Kamiński 2 oraz Wesołowski 1.

Raid tatrzański w Zakopanem

W dniach od 24 do 25 sierpnia br. odbędzie się w Zakopanem **wielka impreza motocyklowa** o charakterze ogólnopolskim. Będzie to **raid tatrzański, organizowany przez Polski Klub Motocyklowy z Warszawy.**

W dniu 24 bm. odbędzie się pierwszy etap raidu na trasie 70 kilometrów z próbą szybkości szosowej. W dniu 25 sierpnia odbędzie się raid na trasie 200 km z próbą szybkości górskiej.

Raid tatrzański skupi w Zakopanem najcelniejszych motocyklistów z całej Polski.

Równocześnie w dniu 23 bm. współorganizator raidu tatrzańskiego **Klub Motocyklowy w Zakopanem organizuje zjazd plakietowy do Zakopanego.**

Na zakończenie imprezy **w dniu 25 sierpnia odbędzie się atrakcyjno - widowiskowa ghymkana motocyklowa** organizowana przez TKM.

Polski Klub Motocyklowy rozsyła do wszystkich klubów motocyklowych w Polsce zaproszenia na wzięcie udziału w raidzie.

SPORT na Zaolziu

Karwina. W niedzielę odbyły się na boisku Polonii w Karwinie ciekawe zawody piłkarskie pomiędzy tegorocznym finalistą pucharu czeskiego, drużyną **S.K. Slezka Ostrawa a P.K.S. Polonia Karwina.**

Mecz po bardzo interesującej grze zakończył się spodziewanym zwycięstwem drużyny ostrawskiej w stosunku 5:2 (3:0). Bramki dla Ostrawy zdobyli Bouzek 2, Krizak 2 i Pszczółka 1, zaś dla Polonii Karas 2.

Drużyna Sl. Ostrawy jak donosimy na innym miejscu dnia poprzedniego przegrała swój pierwszy finałowy mecz o Puchar Czeski z praską Spartą 6:0.

Druga polska drużyna karwińska P. K. S. Siła poniosła również porażkę od K. S. Łąki w stosunku 1:5.

Co słychać na Śląsku?

Klimza, prawy łącznik chrzanowskiego Fabloku, który znany jest publiczności katowickiej ze swej gry w reprezentacji Krakowa przeciw Śląskowi, ma zamiar porzucić szeregi swego klubu i przenieść się na Śląsk. **W wypadku tym Klimza zasilić ma szeregi Pogoni katowickiej,** który niewątpliwie dozna dalszego wzmocnienia.

* * *

Syn znanego **działacza** sportowego **prof. Dręgiewicza,** którego mieliśmy możność oglądać w niedzielnym meczu lekkoatletycznym z Krakowem, nosi się z zamiarem przeniesienia na Śląsk. **W ten sposób lekkoatletyka śląska w konkurencji skoku wzwyż,** szczególnie zaś sekcja lekkoatletyczna Polonii Bytom **dozna poważnego wzmocnienia.**

PRASKA SPARTA PRZYBĘDZIE DO POLSKI

Katowice. Zarząd AKS-u chorzowskiego chcąc swą drużynę dobrze przygotować do przyszłych rozgrywek w Lidze postanowił ściągnąć do Polski znaną drużynę zawodową Czechosłowacji **Spartę Praga.** Jak wiadomo, Sparta w tym roku zdobyła nie tylko mistrzostwo Czechosłowacji ale i Puchar Czeski. Pertraktacje są już w toku i należy się liczyć z szybką pozytywną odpowiedzią kierownictwa drużyny czeskiej. W razie pomyślnego załatwienia pertraktacji Sparta rozegrałaby w Polsce dwa lub trzy spotkania.

* * *

Dotychczasowy prezes Śląskiego O. Z. P. N. wicewojewoda ob. dr. inż. J. Salcewicz przeniesiony został na wyższe stanowisko do Warszawy i w związku z powyższym złożył rezygnację z prezesa Śląskiego O. Z. P. N.

Mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o puchar śp. Józefa Kałuży pomiędzy reprezentacjami **Krakowa i Śląska,** który odbędzie sie jak wiadomo 15 w Krakowie sędziować będzie p. Romanowski.

Jak zdobyć w tenisie mistrzyni świata

Recepta Pauliny Betz:

Nic nie robić, nie przejmować się i stale grać

Londyn. Nie jest rzeczą łatwą zdobyć tytuł mistrza świata w tenisie!

Na pewno nie jeden z czytelników sądzi, że tenisistka osiągnąwszy ten najwyższy szczebel w swej karierze sportowej nie będzie chciała zdradzić swej tajemnicy w jaki sposób do niego doszła.

Innego zdania jest tegoroczna mistrzyni Wimbledonu **Paulina Betz,** która chętnie służy radą i uwagami adeptom białego sportu.

Jej **rada brzmi:** Nic nie robić(!) niczym się nie przejmować(!!) i stale grać.

Jak widzimy rady zupełnie proste a na dowód tego, że Paulina ściśle przestrzega tej maksymy w życiu prywatnym podamy naszym czytelnikom program jej całodziennych zajęć.

9,30 rano Paulina Betz wstaje, 9,30—10-tej toaleta, 10—10,30 śniadanie, 11,30 trzy sety gry pojedyńczej, godz. 13 obiad i odpoczynek, godz. 15-ta trzy sety gry podwójnej. Z kolei następuje odpoczynek, kolacja i rozrywki.

Wynika z tego, że Betz gra 25 godzin tygodniowo w tenisa, nic nie robi, dużo odpoczywa, dużo śpi i prowadzi żywot naprawdę bez troski.

Obecna mistrzyni Wimbledonu zaczęła grać w tenisa w 15-tym roku życia biorąc udział w szeregu turniejów przez 4-ry lata.

Twierdzi ona, że w Kalifornii rozgrywa się turnieje, które swym poziomem dorównywują Wimbledonowi.

Oprócz tenisa Betz jest doskonałą pływaczką i ping-pongistką. **Pływanie i ping - pong stosuje ona jako trening kondycyjny.**

Na treningach gra ona z bardzo silnymi przeciwnikami przeważnie z mężczyznami, pod okiem swej nauczycielki E. Tennat, która również szkoliła z powodzeniem Alicję Marble triumfatorkę Wimbledonu z 1939 r.

Co możemy do tego dodać.

U nas taki tenisista czy tenisistka istnieć może tylko we wyjątkowych wypadkach, ale kraj nieograniczonych możliwości — jakim jest USA — daje swym sportowcom takie warunki rozwoju, że nie jedna ale dziesiątki takich Paulin zabłysnąć może na firmamencie ogólnoświatowym corocznie.

Dwa występy mistrza Słowacji w Polsce

BRATISLAVA - CRACOVIA AKS POLONIA

w sobotę w Krakowie w niedzielę w Bytomiu

SK Bratislava — zawodowa drużyna Czechosłowacji rozegra zawody z Cracovią w sobotę, 10 b. m., na stadionie im. dr. Cetnarowskiego. Zwolennicy biało-czerwonych oczekują rewanżu za ostatnią dotkliwą porażkę Cracovii w Bratysławie (0:5) **Do cen biletów wstępu pobierane będą dodatkowe opłaty, a to do miejsc stojących zł 2, do miejsc siedzących zł 5 na pokrycie kosztów wyjazdu naszych lekkoatletów na mistrzostwa Europy do Oslo.**

* * *

Przypominamy naszym Czytelnikom następujące szczegóły o Bratislawie: W tegorocznych mistrzostwach Ligi czeskiej Bratislava zajęła 4 miejsce w grupie mistrza Czechosłowacji Sparty przed Batą Zlin.

W turnieju o puchar Nitry, w którym brała również udział Cracovia — Bratislava zdobyła pierwsze miejsce, bijąc Batę 5:1 i Nitrę 5:2, a przegrywając z Cracovią 0:3. W meczu rewanżowym Bratysława — Cracovia w Bratysławie drużyna polska przegrała 0:5.

Najlepszą formacją drużyny Bratysławy jest atak z reprezentacyjnym napastnikiem Czechosłowacji **Tegelhofem** (kierownik ataku), **Korostelewem** (prawy łącznik) i **Luknarem.**

Bramkarz Bratislavy **Rajman** (repr. bramkarz Słowacji), zalicza się do najlepszych graczy na tej pozycji.

Bytom. W niedzielę, dnia 11 sierpnia br. odbędą się na stadionie Miejskim w Bytomiu sensacyjne zawody w piłkę nożną pomiędzy jedną z najlepszych drużyn ligi czeskiej **SK Bratislava** (mistrz Słowacji) a Teamem złożonym z mistrzowskich drużyn obydwu grup Śląskiej kl. A, a to **AKS Chorzów i KS Polonia Bytom.**

Początek zawodów o godz. 18-tej. Przedmecz AKS Chorzów IB — Polonia Bytom IB o godz. 15.30.

Bratislawa przyjeżdża w swym najlepszym składzie.

Przedsprzedaż biletów odbywa się w **Chorzowie** w Hotelu Polskim, Wolności 27 oraz w **Bytomiu,** w Kwiaciarni Končewicz, w F-mie Jan Beczej. Dworcowa 28.

W jakim składzie zagra team

Chorzów. Jak wiadomo w niedzielę na stadionie Polonii w Bytomiu odbędą się ciekawe zawody międzynarodowe w których zmierzą się team złożony z graczy Polonii i AKS-u oraz SK Bratislava.

Drużyna śląska do spotkania tego wystąpi w składzie następującym: Raszczuk (Polonia), Salik (Polonia), Michalski (AKS), Szaton (AKS), Andrzejewski (AKS), Szmidt (Polonia), Barański (AKS), Pytel (AKS), Spodzieja (AKS), Matias (Polonia), Kaźmierowicz (Polonia).

Radzieccy pływacy w Czechosłowacji

MIESZKOW I USZAKOW W BRATYSLAWIE

Bratysława (tel.). Jak donosimy na innym miejscu ekipa radzieckich pływaków wylądowała w ub piątek na lotnisku w Pradze czeskiej.

Dwaj znani w całym świecie pływacy radzieccy Mieszkow i Uszakow zatrzymali się w Bratyslawie, gdzie startowali w zawodach pokazowych.

PŁYWACKIE MISTRZOSTWA FRANCJI

Paryż. W Paryżu na stadionie Toureles odbyły się pływackie mistrzostwa Francji, które przyniosły kilka ciekawych wyników:

100 m. styl. dowolnym Jany 57.5 sek.

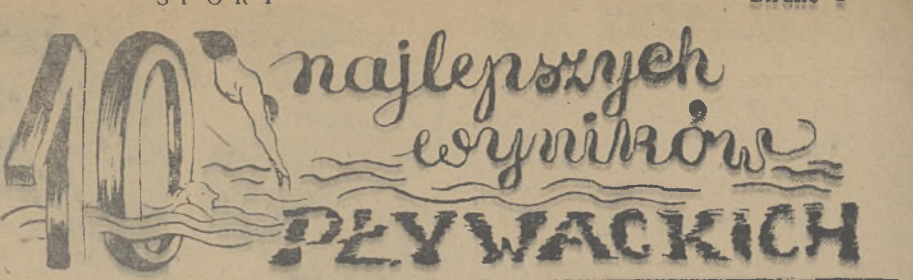
200 m styl. dowolnym Jany 2 : 16.3 min.

400 m styl. dowolnym J. Walley 5:09.2 min.

1500 m. styl dowlnym J. Walley 20 : 53.1 min.

100 m. grzbietowym G. Vatlerey 1 : 08.8 min.

W konkurencjach kobiecych osiągnięto nast wyniki: 100 m. stylem dowolnym J. Delmas 1 : 12.3 min., 400 m. stylem dowolnym J. Delmas 6 : 03.4 min.



100 m stylem klasycznym		200 m stylem klasycznym		100 m stylem grzbietowym	
Jarecki (Pozn)	1,24	Jarecki (Poznań)	3,05,3	Zemyr (Śląsk)	1,20,1
Domagała (Śląsk)	1,24,4	Iwanowski (Wrocł)	3,06,4	Kowalski (Krak)	1,21 7
Brzostowski (War)	1,25,2	Domagała (Śląsk)	3,09,3	Ratajczak Br. (Pn)	1,22.4
Budziński (Poz)	1.25,4	Cichociński (Pozn)	3,10,4	Chojnacki (Łódź)	1,23,5
Żmidziński (Pozn)	1,26.3	Kowalski (Krak)	3,14,5	Owczarczak (Pozn)	1,23,6
Kubik (Śląsk)	1,26,8	Kwiatek (War)	3,16	Wąs (Śląsk)	1,25,1
Cichociński (Pozn)	1,27,2	Szołtysek ((Śląsk)	3,17,1	Choma (Kraków)	1,25,3
Szołtysek (Śląsk)	1,27,4	Marok (Śląsk)	3,17,6	Gawliczek (Śląsk)	1,26
Heidrich (Śląsk)	1,27,7	Heidrich (Śląsk)	3,18	Kierysz (Kielce)	1,27,1
Roker (Krak)	1,27,8	Szczypka (Warsz.)	3,18	Sybilski (War)	1,27,1

PANIE 100 m stylem klasycznym		200 m stylem klasycznym		100 m st. na wznak	
Szumiłowska (Pm)	1,39	Wojcicka ((Śląsk)	3,32,6	Szelągiewicz (Poz)	1,31,6
Wójcicka (Śląsk)	1,39,3	Miklasówna (Pozn)	3,35,8	Janasówna (Poz)	1,35,4
Niestrojówna (Śl)	1,39,4	Janasówna (Pozn)	3,35,9	Dawidowicz (Krak)	1,38,9
Janasówna (Pozn)	1,39.5	Szumiłowska (Pm)	3,37,7	Niestrojówna (Śl)	1,44,2
Miklasówna (Poz)	1,42,2	Niestrojówna (Śl)	3,37.9	Madejówna (Śl)	1,47.4
Dawidowicz T. (Ł)	1,42.5	Dawidowicz T. (Ł)	3,38,6	Szymikówna (Śl)	1,48
Niedobecka (Śląsk)	1,43,5	Rypińska (Pozn)	3,39,2	Młynarzówna (Poz)	1,48,1
Madejówna (Śląsk)	1,44	Pielechata (Śląsk)	3,46,9	Kokotówna (Śl)	1,48.4
Pielechata (Śląsk)	1,44,1	Wojewodzicz (Śl)	3,47.2	Neblówna (Śl)	1,48,5
Kotlewska (Warsz)	1,44,1	Taranówna (Śl)	3,50,1	Górska (Krak)	1.51,2

Styl klasyczny

Zasadniczo i tutaj wyniki osiągnięte przez naszą czołówkę są nadal bardzo słabe, ale w konkurencji tej oczekiwać należy znacznej poprawy.

W skład czołowej trójki wchodzą wprawdzie nadal zawodnicy starsi, ale resztę miejsc obsadza obiecująca młodzież. Domagała, Iwanowski i Brzostwoski znani byli już przed wojną i nie jeden sukces na swoje konto zapisali, specjalnej więc poprawy od nich oczekiwać nie należy, jeszcze jeden Jarecki który nauczył się pływać i startował przed wojną w Belgii zaliczony może być do starszej generacji. Na następnych już jednak miejscach mamy już wiele obiecujących zawodników Żmudzińskiego i Szołtyska, startujących dopiero od dwóch miesięcy.

Należy przypuszczać, że jeszcze w tym sezonie wyniki w stylu klasycznym ulegną wielkiej zmianie. Poziom w stylu klasycznym szybko zdystansuje poziom w crawlu — ponieważ łatwiej jest wychować narybek wśród „klasyków” niż wśród crawlistów.

W stylu grzbietowym

Podobnie przedstawia się sytuacja w stylu grzbietowym i tutaj całe kadry obiecującej młodzieży. Leaderzy tabelki: Zemyr, Kowalski i Ratajczak są wychowankami Steppa i na pewno wskazówki dane przez niego pozwolą im w ciągu sezonu wybitnie się poprawić. **Konkurentów mają oni już dzisiaj w młodych obiecujących pływakach: Chojnackim, Owczarskim i Wąsem.**

Wśród pań

Wśród pań mamy pływaczkę, która już dzisiaj jest bardzo bliska rekordu Polski. Szelągowiczówna ma jeszcze pewne braki w technice nawrotów, jeśli je jednak uzupełni to stary rekord zostanie znacznie poprawiony. Szelągowiczówna jest **w stylu grzbietowym** najlepszą pływaczką jaką mieliśmy kiedykolwiek. **Z pozostałych wielkie nadzieje rokuje Janasówna poprawiająca swoje rezultaty ze startu na start.**

W stylu klasycznym poziom jest bardzo wyrównany. I właśnie w tej dyscyplinie najbardziej uwidacznia się ofensywa młodzieży. Oprócz Dawidowiczówne i Kotlewskiej nie znajdujemy żadnych dawnych nazwisk, miejsca w tabeli obsadzają pływaczki młode, które niejednokrotnie dopiero w tym sezonie rozpoczęły startować.

W sumie więc o ile w stylu dowolnym nie przewidujemy zbyt wielkich szybkich zmian na lepsze to w stylach klasycznych i grzbietowym skłonni jesteśmy twierdzić, że jeśli nie w tym to w przyszłym sezonie przeciętna dziesięciu najlepszych winna się równać przeciętnej z roku 1939.

Jeśli ten obiecujący materiał dostanie się w ręce dobrego trenera, jeśliby Stepp mógł znów odbyć drogę przez ocean i dalej uczyć naszych pływaków, to moglibyśmy osiągnąć rezultaty dużo lepsze niż przed wojną.

Koszykarze ZSRR nadal zwyciężają

Lyon. Po swych zwycięskich spotkaniach w Paryżu i Strassbourgu koszykarze radzieccy rozegrali dalsze swe spotkanie w Lyonie gdzie odnieśli w spotkaniu z z repr. tego miasta zwycięstwo w stosunku 30:24 (18:17).

Koszykarki radzieckie odniosły również zwycięstwo bijąc repr. Lyonu 52 . 10. Na meczu tym obecny był prezydent miasta Lyonu, znany polityk francuski, **Edward Heriot.**

Skra (Zabrze) - PAFAWAG 8:8 w boksie

Zabrze. W Zabrzu odbyło się w ub. niedzielę spotkanie towarzyskie między drużyną pięściarską miejscowej „Skry“ a wrocławską drużyną „Pafawag“.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Zaznaczyć należy, że w wadze muszej Adamiec (Skra) z powodu nadwagi, musiał oddać przeciwnikowi zwycięstwo walkowerem.

Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco: (na pierwszym miejscu podajemy zawodników „Skry“)

Waga musza: (spotkanie towarzyskie) Adamiec zwyciężył z Faskiem przez k. o **W. kogucia:** Grzywocz zwyciężył na punkty Siekluckiego. **W. piórkowa:** Clupka uległ Kozłowskiemu na punkty. **W. lekka:** Sztolc zwyciężył przez k. o. w drugim starciu z Rutkowskim (PAFAG), **w drugiej wadze lekkiej** Żur przegrał z Górskim na punkty. **W. półśrednia:** Zorembik zwyciężył na punkty Ostrowskiego. **W wadze średniej** Gwóźdź **zwyciężył na** punkty z Kamińskim.

Tabela 10-ciu najlepszych wyników lekkoatl. w r. b.

100 m		200 m		400 m		800 m	
Rutkowski (Pozn)	10,8	Rutkowski (Pozn)	22,6	Piaskowy (Krak)	51,2	Staniszewski (War)	1,58,0
Lipowski (Łódź)	11,0	Danowski (Bdg)	22,8	Puzio (Krak)	52,0	Łapiński (War)	2,02,6
Danowski (Bdg)	11,1	Lipowski (Łódź)	23,2	Stańszewski (War)	52,8	Błotny (Elbląg)	2,03,8
Jaraczewski (Łódź)	11,1	Dunecki (Toruń)	23,5	Piluch (War)	52,8	Feryniec (Krak)	2,04,7
Filipek (Krak)	11,1	Mach (Gdańsk)	23,5	Mach (Gdańsk)	53,0	Żołądź (Krak)	2,04,8
Buhl Z. (Bdg)	11.3	Jaraczewski (Łódź)	23,5	Komassa (Pozn)	54,0	Mirowski (Łódź)	2,05,5
Cholewa (Krak)	11,3	Buhl Z. (Bdg)	23,6	Danielak (Śląsk)	54,6	Kuźmicki (Biał)	2,05,9
Puzio (Krak)	11,4	Filipek (Krak)	23,6	Żołądź (Krak)	54,7	Świniarski (Szcz)	2,06,2
Skwarek (Lubl.)	11,4	Piaskowy (Krak)	23,8	Cholewa (Krak)	54,7	Kurpessa (Łódź)	2,07,0
Komenda (Pozn)	11,4	Wawrzkiewicz (K)	23,8	Kozłowski (Łódź)	54,8	Szarowski (Bdg)	2,07,2

1500 m		5000 m		10.000 m		4x100 m	
Staniszewski (War)	4,12,7	Jurzak (Śląsk)	15,55,2	Widuła (Częst)	33,19,1	Cracovia Kraków	46,2
Niekrasowski (Pn)	4,15,2	Kurpessa (Łódź)	15,58,2	Półtorak (Łódź)	33,51,6	Syrena Warszawa	47,2
Kurpessa (Łódź)	4,20,2	Dzwonkowski (Wł)	16,02,0	Dzwonkowski (Wł)	35,18,0	HKS Bydgoszcz	47,3
Feryniec (Krak)	4,21,3	Kielas (Gdańsk)	16,08,0	Głuszcz (War)	35,22,3	AZS Kraków	47,3
Wideł (Krak)	4,23,2	Wierkiewicz (Poz)	16,09,6	Jastrzębski (Krak)	35,28,5	Wisła Kraków	47,6
Widerski (Krak)	4,23,7	Półtorak (Łódź)	16,16,2	Więcek A. (Krak)	36,10,8	Pogoń Katowice	48,0
Nieroba (Śląsk)	4,23,8	Ostolski (Łódź)	16,16,6	Więcek (E. (Krak)	36,29,5	ŁKS Łódź	48,0
Majzner (War)	4,23,9	Osiński (Bdg)	16,19,8	Cegielski (Krak)	37,31,2	Warta Poznań	48,2
Kwapień (Krak)	4,24,8	Wirkus (Szczecin)	16,25,0	Klocek (Krak)	39,00,2	AKS Chorzów	48,2
Gmyrek (Śląsk)	4,24,9	Czajkowski (War)	16,27,2	Kurek (Pozn)	39,04,0	Brda Bydgoszcz	48,5

Kula		Dysk		młot		Oszczep	
Gierutto (War)	15,29	Gierutto (War)	43,81	Kozubek (Śląsk)	51,02	Miknit [illegible] (Bdg)	56,70
Łomowski (Gd)	14,45	Łomowski (Gd)	42,73	Siekiel (Śląsk)	42,80	Gierutto (War)	55.50
Prymer (Łódź)	14,10	Kuźmicki (Łódź)	41,26	Deja (Śląsk)	42,46	Szendzielorz (Śląsk)	53,54
Adamczyk (War)	18,50	Hofman (Pozn)	40.90	Więckowski (Bdg)	41,37	Kozioł (Śląsk)	52,40
Pieńkowski (War)	12,99	Grzelski (Łódź)	40,90	Masłowski (Bdg)	41,37	Rytczak (Łódź)	51,86
Hofman (Pozn)	12,90	Strzałkowski (War)	39,65	Zingler (Śląsk)	40,85	Sobański (Gdańsk)	51,66
Grzelski (Łódź)	12,78	Jaworski (Radom)	39.60	Sobecki (Toruń)	38,05	Chmiel J. (Śląsk)	49,54
Zieleniewski (Gd)	12,71	Słowik (Krak)	38,21	Stańczyk (Śląsk)	37,71	Kurek (Kraków)	49,43
Białowąs (Gd)	12,45	Adamczyk (Wrocł)	38,00	Kiełpikowski (Bdg)	37,40	Białowąs (Gd)	49,30
Słowik (Krak)	12,43	Piłat (N. Targ)	37,95	Segiet (Śląsk)	37,32	Szelest (Biał)	48,96

skok w dal		skok wzwyż		trójskok		Tyczka	
Hofman K. (Pozn)	7,00	Zwoliński (War)	1,79	Hofman M. (Częs.)	14,06	Morończyk (Krak)	3,60
Adamczyk (Wrocław)	6,50	Gregor (Śląsk)	1,78	Kuźmicki (Łódź)	13,30	Borodziuk (Biał)	3,50
Hofman M. (Częst.)	6,69	Hofman (Pozn)	1,77	Hofman K. (Pozn)	13,25	Grohman (Biał)	3,50
Kuźmicki (Łódź)	6,57	Gierutto (War)	1,76	Skawina (Krak)	13,22	Mucha (Śląsk)	3,40
Serafini (Krak)	6,53	Puzio (Krak)	1,75	Grohman (Biał)	13,00	Cerpisz (Warsz)	3,40
Pieńkowski (War)	6,50	Skawina (Krak)	1,75	Borodzink (Biał)	13,00	Frost (Gdańsk)	3,32
Borodziuk (Biał)	6,47	Dąbrowski (Śl)	1,75	Kuciński (Łódź)	12,64	Szendzielorz (Śląsk)	3,30
Kusza (Pozn)	6,44	Nikolan (War)	1,75	Adamczyk (Wroc)	12.64	Leitgeber (Gdańsk)	3,30
Chmiel J. (Śląsk)	6,41	Rytych (Łódź)	1,75	Sosnowski (Łódź)	12,62	Majcherczyk (Śląsk)	3,30
Jaraczewski (Łódź)	6,38	Adamczyk (Wrocł)	1,74	Antczak (Wroc)	12,55	Kurdelski II (Bdg)	3,24

110 m płotki		400 m płotki		4x400 m	
Haspel (Krak)	16,2	Puzio (Krak)	59,5	Wisła Kraków	3,42,3
Gierutto (War)	16,4	Haspel (Krak)	1,02,0	Cracovia Kraków	3,45,0
Skawina (Krak)	17,2	Maciaszczyk (Łódź)	1,04,8	HKS Bydgoszcz	3,46,5
Maciaszczyk (Łódź)	17,2	Dotzauer (Krak)	1,05,0	AZS Kraków	3,49 5
Oszast (Krak)	17,4	Drużbiak (Krak)	1,05,5	Boruta Zgierz	3,50,0
Vorreiter (Śląsk)	17,7	Szmytka (Łódź)	1,05,7	Syrena Warszawa	3,50,8
Szmytka (Łódź)	8,5	Vorreiter (Śląsk)	1,06,1	HKS Kraków	3,52.2
Drużbiak (Krak)	16,6	Sękowski (Krak)	1,07,3	DKS Łódź	3,52,7
Sękowski (Krak)	19,7	Dudek (Kraków)	1,07,8	Skra Warszawa	3,54.2
Kuśmierski (Pozn)	20,3	Skowroński (War)	1,08,0	Warta Poznań	3,56,4

Katowice. Lekkoatletyka polska kroczy naprzód istotnie wielkimi skokami. Zaledwie jedna niedziela minęła od ogłoszenia ostatniej naszej tabeli a już notujemy szereg poważnych zmian w wielu konkurencjach. Przyczyniły się do tego przede wszystkim **zawody międzyokręgowe Kraków - Śląsk w Katowicach oraz mistrzostwa okręgu łódzkiego.** W następną niedzielę odbędą się ostateczne eliminacje przed mistrzostwami Europy, które powinny przynieść dalszą zdecydowaną poprawę czołówki.

SPRINTY

Wśród sprinterów ostatnio osiągnięte wyniki spowodowały znaczniejsze przesunięcia. Rewelacja poprzedniej tabeli Rutkowski w biegach na 100 i 200 m stoi mocno na czele sie dawny leader na 100 m. drugi nasz dotychczas najlepszy sprinter Danowski musiał ustąpić miejsca Lipowskiemu, poprawiającemu się stale z zawodów na zawody. Osiągnięty przez Lipowskiego czas 11 sek. na 100 m. wysuwa go na drugie miejsce po Rutkowskim.

Spodziewać się należy że eliminacje warszawskie w przyszłą niedzielę **przyniosą nam zażartą walkę o prymat w sprintach** a w **efekcie dalszą poprawę wyników.** Nie wątpimy bowiem, że Danowski tak szybko nie skapituluje i starał się będzie dowieść, iż jeszcze nie powiedział ostatniego słowa.

Jaraczewski i Filipek też poprawili ostatnio znacznie swoje dotychczasowe wyniki.

ŚREDNIE DYSTANSE

Biegi 400 m. i średnie dystansy utrzymują się bez znaczniejszych zmian.

DŁUGIE DYSTANSY

Na długich dystansach notujemy piękną poprawę czołówki. **Jurzak** na zawodach katowickich biegnąc niezwykle równo ustala w biegu na 5.000 m. najlepszy wynik tegoroczny **15,55,2 min.** odsuwając **Kurpessę na drugie miejsce w tabeli.** W ten sposób doczekaliśmy się nareszcie drugiego wyniku poniżej 16 minut na tym dystansie. Także i ostatnie miejsce w tabeli uległo tu poprawie o przeszło 3 sek. przez Czajkowskiego.

WIDUŁA ZAGROŻONY

Ruszyli w porę również i biegacze na 10.000 m. Widuła utrzymuje się w prawdzie nadal na czele swoim wynikiem leningradzkim, ale tuż za nim wysunął się niespodziewanie **Półtorak,** zeszłoroczny mistrz Polski na 5.000 m., dobrym wynikiem 33,51,6 min. Jest to zaledwie półtorej minuty wynik gorszy od Widuły który ma już w nim poważnego konkurenta.

Biorąc bowiem pod uwagę, że Półtorak biegł bez konkurencji można się spodziewać, że niedługo zagrozi on Widule. Spotkanie zaś ich obu w bezpośredniej walce może być niezwykle ciekawe i wyłonić powinno właściwego kandydata a może ich obu do Oslo. Z dalszych biegaczy także i **Głuszcz** poprawił swój wynik na tym dystansie prawie o minutę.

W biegach przez płotki i w sztafetach notujemy tylko małe zmiany. Tak samo w kuli, dysku i oszczepie.

W rzucie młotem Kozubek, osiągając wynik 51.02 m., wynik znacznie lepszy od rekordu Polski i **czwarty tegoroczny najlepszy wynik w Europie** stał się prawdziwą rewelacją dzisiejszej tabeli. Wynikiem tym Kozubek jako pierwszy z zawodników zdobył pewny paszport do Oslo.

Na zawodach katowickich wypłynął znowu nowy śląski miotacz młotem. Jest nim zawodnik Pogoni katowickiej **Deja,** który po dłuższym treningu startując po raz pierwszy w tym roku na zawodach, uzyskał piękny wynik 42,46 m. kwalifikujący go na 3 miejsce w tabeli. W ten sposób Śląsk obsadzając trzy pierwsze miejsca w tabeli rzutu młotem zdobył zdecydowanie prymat w tej trudnej konkurencji w Polsce.

MARIAN HOFMAN W DOSKONAŁEJ FORMIE

Wśród skoczków nowa rewelacja tabeli. Marian Hofman, startując na zawodach katowickich po raz pierwszy tego roku sprawił miłą niespodziankę ustalając najlepszy wynik w **trójskoku** na 14,06 m. a **w skoku w dal,** skacząc pięknie stylowo uzyskał dobry wynik 6,69 m. kwalifikujący go na trzecie miejsce po swym bracie Karolu i po Adamczyku.

Wynikami tymi uzyskał on prawo startu na eliminacjach warszawskich przed Oslo, na których może stać się prawdziwą rewelacją.

W skoku wzwyż poprawiamy pomyłkę w tabeli jaka wkradła się wskutek mylnej telefonicznej informacji naszego korespondenta z Kielc. Jak się okazało już po wydrukowaniu numeru na zawodach kieleckich wysokość 1,79 m. a tym samym najlepszy tegoroczny wynik osiągnął zawodnik warszawski **Zwoliński** a nie jego kolega Nikolarz, który uzyskał również dobry wynik 1,75 m. Na mistrzostwach łódzkich wypłynął nowy skoczek **Rytych,** który przechodząc wysokość 1,75 m. wszedł na tabelę.

W TYCZCE ZASTÓJ

Spodziewamy się, że zbliżające się eliminacje zmuszą niewątpliwie do ponownego przestawienia całej tabeli. Czekamy na to.

Dr. P. Batowski

Wyjaśniona sytuacja w krakowskiej klasie A

NA FRONCIE piłkarskim Krakowa

Cracovia dzierży rekord strzelonych bramek

Kraków. Według terminarza KOZPN-u mistrzostwa klasy A mają być ukończone do dnia 25 bm, **Nie bardzo się jednak na to zanosi,** gdyż pewne spotkania ulegają dalszemu odroczeniu np. Dąbski — Garbarnia, poza tym czekają Kraków w najbliższej przyszłości **spotkania międzynarodowe** (Torpedo, Levski) **oraz międzyokręgowe ze Śląskiem** w dniu 15 sierpnia, które niewątpliwie spowodują dalsze przesunięcia terminów. Dotyczy to w pierwszym rzędzie Garbarni i Wisły, które mają jeszcze po cztery spotkania do rozegrania.

W lepszej sytuacji jest Cracovia, która 18 bm. kończy mistrzostwa, rozgrywając decydujące w swej grupie spotkanie ze Zwierzynieckim. Niemniej jednakże po niedzielnych wynikach można śmiało mówić, **że sytuacja w krakowskiej klasie A jest zupełnie wyjaśniona.** Kroczące na czele swych grup **Garbarnia** w pierwszej, **Cracovia** w drugiej i **Wisła** w trzeciej grupie są już w chwili obecnej „murowanymi“ mistrzami tych grup, zgodnie z resztą z ich pozycją w piłkarstwie krakowskim i polskim. Chociaż piłka jest okrągła, nikt nie liczy się jednak z „cudami”, które mogłyby wymienione powyżej kluby zepchnąć z należnych im pierwszych miejsc.

Oto jak wygląda tabela po niedzielnych rozgrywkach:

Grupa I:

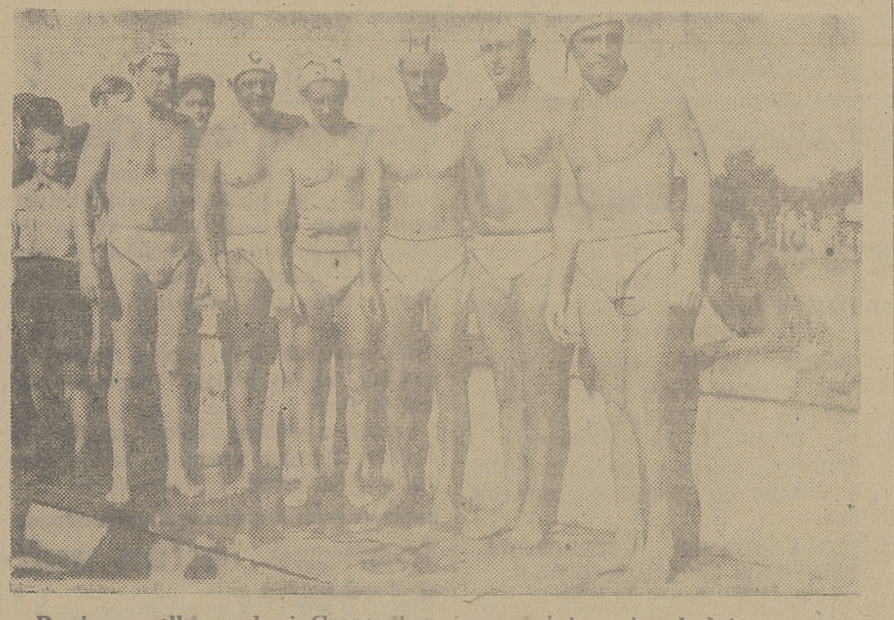
Garbarnia	8	14	31:11
Chełmek	10	12	27:15
Łobzowianka	12	12	22:23
Dąbski	11	12	22:26
Wieczysta	12	9	21:28
Bocheński	12	9	12:22
Krowodrza	11	8	14:24

Grupa II:

Cracovia	11	18	54:13
Zwierzyniecki	11	18	27:8
Łagiewianka	12	12	17:19
Korona	11	9	19:21
Prokocim	11	8	20:33
Bieżanowianka	12	7	6:19
Sandecja	10	6	6:36

Grupa III:

Wisła	8	16	41:8
Tarnovia	10	15	24:11
Podgórze	11	11	20:26
Fablok	10	9	12:20
Groble	12	9	24:30
Borek	11	8	13:25
Dębnicki	12	6	14:28



Drużyna piłki wodnej Cracovii najpoważniejszy kandydat na mistrza Polski w rb.

ROZMAITOŚCI

Charakterystyczną dla dzisiejszych stosunków przygodę miała jedenastka Admiry w drodze do Nicei na turniej, w którym zajęła trzecie miejsce za miejscowym Olympique, włoską Florentiną a przed Racingem z Lozanny. **Kierownik ekspedycji wyruszył bez franków,** wobec czego przez 24 godziny podróży przez Francję drużyna nic nie jadła. Z Marsylii do Nicei jechano już bez biletu i cała ekspedycja musiała czekać na dworcu na przybycie członka zarządu klubu nicejskiego, który ich wykupił.

TANDBERG CHCE ZMIERZYĆ SIĘ Z WOODCOKIEM.

Sztokholm. Jak donosi prasa szwedzka Holmstaedt manager szwedzkiego mistrza wagi ciężkiej Olle Tandberga zwrócił się do międzynarodowej federacji bokserskiej i do brytyjskiego związku bokserskiego, że jego pupil chce zmierzyć się z Bruce Woodcockiem w walce o tytuł mistrza Europy.

Zdaniem Holmstedta nie uznaje on ostatniego spotkania Woodcock — Renet za właściwą walkę o tytuł mistrza Europy, gdyż Francuz nie posiadał odpowiednich kwalifikacji do stoczenia tej walki.

* * *

Jak wiadomo w dniach od 12 — 18 sierpnia br. odbędą się w Sopocie międzynarodowe tenisowe mistrzostwa Polski.

Z zawodników zagranicznych startować będą Czesi Zabrodski, Szolc, Parama, Titel, Parama i Szolcowa, oraz Węgrzy Asboth, Sigetti i Kormoczy.

* * *

11 sierpnia br. odbędzie się na boisku „Warty“ spotkanie finałowe o mistrzostwo kl. A Pozn. OZPN., które ma wyłonić przyszłego mistrza okręgu

Sprawa wobec ewentualnego zwycięstwa jednej ze stron pozostanie nadal otwarta, bowiem oba zespoły będą miały jeszcze jeden mecz do rozegrania gdyż spotkanie zakończone wynikiem 3:3 zostało unieważnione z powodu mylnego werdyktu sędziego

SZCZĘŚCIE TRENERA

Stefan Gajos

Kiedy Halina znalazła się w gabinecie naczelnego redaktora, Kazimierz Gierba wskazał jej fotel w pobliżu biurka, mówiąc:

— Proszę, niechaj pani siada.

Cwiczydlanka zajęła wskazane jej miejsce.

— Przede wszystkim — zaczął Gierba — muszę dać wyraz mojemu uznaniu dla sposobu opracowania przez panią wrażeń z meczu bokserskiego EIOR — ŁKS. Wnikliwość tych wrażeń świadczy, że posiada pani jasność zadań, jakie stoją przed prasą sportową.

Gierba nachylił się ku Halinie.

— Prasa sportowa bowiem ma szereg ważniejszych zadań, aniżeli dostarczenie zwyczajnego sprawozdania — powiedział. W każdej walce sportowej mieści się wiele czynników, a ogólny bieg machiny sportu kryje tyle elementów, że tutaj dopiero znajdujemy pole do zasadniczej pracy.

Naczelny redaktor zgasił energicznie papierosa.

— Państwo popiera sport i nadaje mu kształty organizacyjne. Dwie części społeczeństwa, pierwsza, interesująca się sportem, druga zaś mająca zrozumienie jego znaczenia, dostarczają funduszów. Personel instruktorsko-trenerski szkoli młodzież, działacze wprawiają sport w bieg. Naszym zadaniem jest czuwać nad tym wszystkim. Dedukcja idei sportu oraz jego wydarzeń, naświetlanie czynników psychologicznych, służenie radą, wskazywanie błędów i piętnowanie objawów zwyrodnienia, — wszystko to składa się na wychowawczo - budującą naszą działalność, z którą jeszcze łączy się nie mniej ważna czynność propagowania sportu pośród najszerszych warstw społeczeństwa.

Gierba rozsiadł się z powrotem w fotelu i spytał:

— Zmęczyłem panią chyba swoim długim przemówieniem?

— Przeciwnie — odparła Halina — Dał pan precyzyjny skrót zadań i znaczenia prasy sportowej. Lecz proszę wytłumaczyć mi jedno: sprawność fizyczna młodzieży jest jedną z podstaw tężyzny narodu. Uczestnicząc w dziele budowania tej tężyzny służymy całemu społeczeństwu. Dlaczego jednak nie znajdujemy uznania u szerokiego ogółu?

— Dlatego, że prasa sportowa jest najmłodszą prasą świata, tak jak idea tężyzny fizycznej i zbratania za pomocą niej wszystkich narodów jest najmłodszą ideą ludzkości, licząc oczywiście od wskrzeszenia jej przez Pierre'a Coubertin'a.

— Czyż ta młodość nie daje jej przewagi energii? — rzuciła pytanie Halina

— To jeszcze nie wszystko — odparł Gierba —. Czy pani wzięła pod uwagę fakt, że w społeczeństwie naszym większość stanowią ludzie, którzy traktują sport nie jako ideę, lecz jako zwyczajną grę, czy zabawę sprawności? Jestem pewien, że w młodym swoim życiu spotkała już pani masę ludzi skądinąd kulturalnych i inteligentnych, którzy na dźwięk słowa „sport” uśmiechają się z odcieniem pobłażania?

— Ach, naturalnie! Mój profesor matematyk z gimnazjum nie odzywał się o mnie inaczej, jak „Zwariowana sportsmenka” i stawiał mi z reguły niższe noty, mszcząc się za hołdowanie zamiłowaniom, których on był przeciwnikiem.

Widzi pani! — zatriumfował Gierba — Lecz ja opowiem pani lepszą anegdotę. Przed dwudziestu cztery laty właścicielem i redaktorem dziennika wychodzącego w moim miasteczku rodzinnym był człowiek nie rozumiejący znaczenia sportu i dlatego ani jedno słowo z tej dziedziny nie ukazywało się w jego gazecie. Mimo to życie sportowe płynęło wartkim nurtem, ale on nie dostrzegał tego, nosząc wysoko swój zakuty łeb. Pewnej niedzieli przyjechała do nas Warta poznańska ze Stalinskim, Przybyszem, Nizińskim, Spojdą. Dała ona taki koncert cudownej gry, że olśniony nim napisałem recenzję, wkładając w nią całą swoją duszę. Była to najpiękniejsza recenzja jaką napisałem w życiu. Udałem się z nią do owego człowieka, prosząc, aby zamieścił ją nazajutrz w swoim dzienniku ...

Gierba zrobił pauzę.

— Czy pani wie, co uczynił zakuty ten łeb? Zażądał opłaty od recenzji!

Halina roześmiała się.

— Nie tylko odmówiłem — ciągnął Gierba — lecz rąbnąłem mu parę słów prawdy, a on rozwścieczony kazał wyprowadzić mnie na ulicę. W ten sposób najpiękniejsza recenzja mojego życia nie ujrzała światła dziennego. Leży gdzieś w biurku jako pamiątka pokażę ją pani kiedy.

— Na szczęście zmieniło się wiele od tamtych czasów — rzekła Halina —. Powstała silna prasa sportowa, a gazety codzienne doceniając znaczenie sportu wprowadziły poświęcone mu stałe rubryki.

— To przyczynia się bardzo do popularyzacji sportu — przyznał Gierba —. Istotnie, jest nas teraz więcej i mamy znaczniejszą siłę. Ręczę pani, że sport, którego żywiołowy rozwój obserwujemy dzisiaj, stanie się kiedyś potęgą, a wtedy my będziemy prawdziwymi mocarzami.

Gierba sięgnął po papierosa i zapalił go ze smakiem.

— Jak podobało się pani spotkanie Orion — Lechia? — spytał.

— Ogromnie. Żaden jeszcze mecz nie zaimponował mi takim natężeniem tempa i emocji.

— To był istotnie piękny mecz. A Boruń — to gracz w wielkim stylu. Posiada technikę Kałuży, inteligencję Stalińskiego, rozmach Wacka Kuchara, a strzał Rejmana. Zobaczy pani, że Orion pobije u siebie Lechię i weźmie mistrzostwo. Ależ to będzie triumf dla pani ojca!

— Orion, to jego istnienie - powiedziała ze wzruszeniem Halina —. Ojciec jest wprost zakochany w nim.

c. d. n.

CZEGO OBAWIA SIĘ MR. MORGAN

SPORT „ZA ŻELAZNĄ KURTYNĄ" ZAGRAŻA HEGEMONII ANGLII

Znany publicysta radziecki M. Zasławski opublikował na łamach czasopisma sportowego Sowiecki Sport ciekawy artykuł komentujący ostro wypowiedzi przedstawiciela agencji Reuter W. Morgana na temat sportu radzieckiego.

Poniżej zamieszczamy artykuł Zasławskiego w tłumaczeniu polskim.

OD REDAKCJI

Już dawno przestał być sport tą dziedziną życia, do której ogół odnosił się z lekceważeniem, albo też z komletną obojętnością. Dzisiaj osiągnięcia sportowców i ich zwycięstwa na arenie międzynarodowej, posiadają takie same znaczenie jak szczęśliwe posunięcia dyplomatyczne.

Sport przeszedł do ofensywy, sport zdobywa sobie coraz większe znaczenie i tak jak dawniej państwa rywalizowały ze sobą jedynie na polu gospodarczym, czy politycznym, kulturalnym czy naukowym, tak teraz doszła do tego jeszcze rywalizacja na polu sportowym.

Widzimy, że w wielu państwach rząd opiekuje się specjalnie swoimi sportowcami i stwarza im warunki, w których mogą oni osiągać wspaniałe rezultaty i wyprzedzać inne państwa.

Jednym z takich państw jest właśnie ZSRR. Wyniki uzyskiwane przez sportowców tego kraju są czasami zadziwiające.

Nie mogą się z tym bardzo często pogodzić dotychczasowe potęgi. Do największej potęgi sportowej w Europie, pretendowała zawsze Anglia, widzi się ona jednak teraz wyprzedzona, widzi się pobitą na wielu frontach przez ZSRR.

I teraz właśnie zaczyna się ta rywalizacja między dwoma wielkimi rywalami również w sporcie. Niestety rywalizacja ta nie toczy się na boisku, ale na łamach prasy. Pokonana potęga nie chce pogodzić się ze swoją porażką i zaczyna walczyć, ale w jaki nieprzyjęty w świecie sportowym sposób z tym zapozna naszych czytelników poniższy artykuł.

Sezon tegoroczny nie był zbyt szczęśliwy dla sportu angielskiego — dwaj nasi czołowi bokserzy **Woodkock i Mills** zostali pokonani a nawet znane w całym świecie angielskie tenisistki nie mogły wygrać ani jednej partii z Amerykankami w turnieju wimbledońskim" — takie oświadczenie opublikował niedawno na łamach prasy angielskiej sportowy obserwator agencji Reuter W. Morgan.

Należy zaznaczyć, że dotychczasowe wypowiedzi Morgana o sporcie angielskim przystrojone w piórka optymizmu tym razem dźwięczą bardzo smutnymi tonami.

Osiągnięcia sportowców angielskich w tym roku są nienadzwyczajne, nienadzwyczajnie też jest i na duszy mister Morganowi.

Przeliczywszy jeszcze kilka nieudałych występów i wskazawszy, że według ogólnej opinii fachowców sportowych gazet, **sport angielski przeżywa wybitny kryzys** Morgan bije na alarm twierdząc, że jeśli nie zostaną przyjęte radykalne i odpowiednie środki Anglicy wkrótce nie będą w stanie wytrzymać żadnej konkurencji czy to w spotkaniach z zespołami zagranicznymi jakiejkolwiek dziedziny sportu, jak również na olimpiadzie w 1948 roku w Londynie.

Zobaczmy czego też szczególnie obawia się mister Morgan?

Odpowiedź na to pytanie otrzymaliśmy z ust samego Morgana w jego artykule poświęconym radzieckiemu sportowi. Okazało się w nim, że największą troską jego jest konieczność zachowania prestiżu sportu angielskiego w spotkaniach ze sportowcami radzieckimi.

Niechaj narody całego świata — ostrzega swych czytelników światły obserwator — będą ostrożne, albowiem w Związku Radzieckim znajdą się zawsze sportowcy i sportsmenki mogące stawić każdej chwili czoła wszystkim rekordzistom każdego kraju". Bojąc się, że ostrzeżenie to jest zbyt słabo naszpikowane argumentami, Morgan dodaje: **„sportowcy radzieccy lubią bardzo wygrywać".**

...Może jednak mister Morgan wskaże nam, w którym też kraju globu ziemskiego istnieją sportowcy, którzy lubią przegrywać?

„Czy Związek Radziecki wezmie udział w międzynarodowym życiu sportowym, czy też odseparuje się od innych" — zapytuje w dalszym ciągu swego artykułu Morgan.

Zaledwie rok temu zakończyła się światowa wojna, a już do tego czasu radzieccy **piłkarze, lekkoatleci, bokserzy, szachiści, łyżwiarze, atleci zdołali nawiązać kontakt ze sportowcami Wielkiej Brytanii, Francji, Jugosławii, Polski, Norwegii, Rumunii, Bułgarii, Finlandii, Szwecji, USA, Czechosłowacji i Albanii.** W. Morgan wstydliwie przymyka jednak oczy twierdząc, że nic mu nie jest wiadomo o spotkaniach sportowców radzieckich ze sportowcami innych demokratycznych krajów.

Z kolei mister Morgan porzuciwszy własne koncepty atakować zaczyna ZSRR starymi, zmurszałymi, a co najgorsze utartymi frazesami o **„żelaznej kurtynie"**, za którą jakoby w tajemniczym sezamie trenuje olbrzymia armia sportowców, oczekująca tego dnia, w którym uderzyć będzie mogła na barykady rekordów sportowców całego świata...

„Wszystkie narody powinne być każdej chwili przygotowane na ten atak!" ostrzega Morgan.

Panowie Morganowie et Co. ze wszystkich sił starają się ukryć przed swymi czytelnikami prawdę o Związku Radzieckim, a w szczególności o radzieckim sporcie.

Możnaby śmiało twierdzić, że młodzież radziecka z pewnością wie więcej o sporcie angielskim, aniżeli angielska młodzież o radzieckim. Lecz i to nie zadowalnia Morgana, który tak pisze dalej:

„Oni (Z. S. R. R.) wszędzie posyłają swych sportowych „podpatrywaczy", wiedzieli oni jak Joe Louis ochronił swój tytuł mistrza świata, byli oni świadkami jak Yvonn Petra kreowany został mistrzem Wimbledonu..."

O jakich to sportowych „podpatrywaczach" mówi mister Morgan?... A jeśli nawet radzieccy delegaci obecni byli na wymienionych imprezach, to czy również nie było tam plejady korespondentów całej prasy światowej?

W takim to tonie gorąco **mister Morgar przedstawia dalej swe żądania, które sprowadzają się do całkowitej izolacji radzieckich sportowców, zupełnego odseparowania zainteresowań radzieckich od sportu zagranicy.**

Prawdy jednak o życiu radzieckich sportowców, dowiaduje się młodzież zagranicy nie z pustych frazesów, ale od sportowych delegacji zapraszanych przez ZSRR i obecnych na wszystkich niemal wielkich imprezach urządzanych na stadionach, toracn, bieżniach i basenach Związku Radzieckiego.

My jednakże mamy dostateczne dowody świadczące o wielkiej popularności radzieckich sportowców zagranicą. W dzisiejszym numerze „Sowieckiego Sportu" opublikowano rezultaty ankiety rozpisanej wśród czytelników na wybranie dziesięciu najpopularniejszych sylwetek sportowców radzieckich. W ankiecie tej udział wzięli i czytelnicy tego pisma zagranicą.

Oto n. p. list nadesłany do redakcji ze Sztokholmu; szwedzki sportowiec Helmer Bruman proponuje włączyć w listę dziesięciu najlepszych: Nowka, Mieszkowa, Bojczenkę, Pietrowa, Ozolina, Kotkasa, Botwinnika, Dumbadze, Fiedotowa oraz Jakuszyna. List ten jest najlepszą odpowiedzią na oszczerczy kłamstwa Morgana o żelaznej kurtynie.

Morgan niezadowolony jest, że „w Związku Radzieckim sport jest kontrolowany i podlega ingerencji rządu" Morgan zapomniał jednak z pewnością, że jeszcze nie tak dawno temu on sam wzywał do okazania pomocy sportowcom angielskim przez władze państwowe a szczególnie upominał do tego obowiązku **ministra Noel-Bakera**, który swego czasu sam był uczestnikiem olimpiady i jako taki powinien bronić interesów sportu.

W wynurzeniach swoich Morgan ma śmiałość dyktować Związkowi Radzieckiemu warunki wstąpienia do międzynarodowych sportowych organizacji.

Za pomocą argumentw o żelaznej kurtynie kłamstwa i frazesów Morgan nie waha się bruździć w nawiązanych już i zażyłych niejednokrotnie **stosunkach sportowców** radzieckich z **zagranicą.**

Nie uda się to jednak panu, mister Morgan. Prawda ma zwyczaj wypływania zawsze na wierzch.

M. Zasławski

Czytelnicy piszą

Świdnica, 6. 8. 1946

Szanowny Redaktorze!

W związku z notatką pod tytułem **„Tajemniczy następca Kusocińskiego"** zamieszczoną w jednym z pism sportowych, pragnę powiadomić opinię sportową w Polsce, o jeszcze jednym „atomowym" talencie.

Będąc niedawno przypadkowo na zawodach lekkoatletycznych w Świdnicy, zanotowałem fenomenalny wynik niejakiego **Stefana Bujdyńskiego, 25**-letniego ucznia 3-ciej klasy szkoły powszechnej. Zawodnik ten, mistrz biegu o kuli, osiągnął **w spodniach 21 mtr. w rzucie kulą.** Młody sportowiec jest rrównocześnie świetnym sprinterem. Osiąga on na setkę — 85 metrów.

W najbliższym czasie **Bujdyński** opanuje z pewnością tabelę 10 najlepszych dr. Batowskiego.

Z poważaniem

Józef Prutkowski

Kim jest drużyna CAFC?

Komu zależy na fałszvwvm informowaniu?

Katowice. Jak wiadomo naszym czytelnikom obecnie bawi w Polsce czeska drużyna **CAFC Winohrady — Praga**, która wystąpiła w ubiegłą sobote w Radomiu a w niedzielę w Lublinie.

Ponieważ przy tej okazji cała prasa sportowa w Polsce podała, że CAFC jest benjaminkiem ligi czeskiej, nasz korespondent praski wyjaśnia w związku z tym co następuje: Rozgrywki do ligi czeskiej nie zostały jeszcze ukończone; największe szanse na zakwalifikowanie się do ekstraklasy piłkarskiej Czechosłowacji posiada Liben i Aso Ołomuniec.

Drużyna CAFC w ogóle nie bierze udziału w rozgrywkach o wejście do ligi. Jest to drużyna ligi okręgowej, która w tegorocznych rozgrywkach uplasowała się w środku tabeli.

WALKI O WEJŚCIE DO LIGI CZESKIEJ

Praga (tel.). W dalszym ciągu rozgrywek o wejście do ligi czeskiej osiągnięto następujące wyniki:

MALACKY (SŁOWACJA) — ASO OŁOMUNIEC 3:1 (1:0)

METEOR (BUDZIEJOWCE) — SK LIBEN 4:4 (2:4)

Po niedzielnych rozgrywkach pierwsze miejsce zajmuje Liben: 2) Malacky; 3) Meteor; 4) ASO.

CONSOLINI RZUCA DYSKIEM 52 mtr. 45 cm.

Praga. Na zawodach lekkoatletycznych w Budziejowicach Consolini uzyskał najlepszy swój wynik w czasie swego tournee po Czechosłowacji rzucając dyskiem 52 mtr. 45 cm.

AKTUALNOŚCI sportowe

Maratończyk ZABALA redivivus

Buenos Aires. Jeden z najlepszych długodystansowców świata **Juan Carlos Zabala**, który liczy obecnie 35 lat chce ponownie powrócić na bieżnie i jeszcze w tym roku startować w Europie.

Nadmienić warto, że Zabala ustanowił w swoim czasie kilka światowych rekordów a jego czas **na 20 km. 1 godz. 2 min.** do chwili obecnej nie został dotąd przez nikogo poprawiony.

Węgrzy grają tylko za jedzenie

Budapeszt. Węgierskie pismo sportowe Nepsport podaje, że pomocnik Vasasu — **Papaye**, który brał udział w meczu Bratislava — Cracovia pod nazwiskiem Procenko powrócił już do Budapesztu. Gracz ten występował w barwach Bratysławy w tym celu aby móc się do syta najeść w stolicy Słowacji. Nie ma on jednak zamiaru wyemigrować z Węgier. (?!)

W Sztokholmie Rewanż za Oslo

Sztokholm. Jak podaje radio Sztokholm po mistrzostwach lekkoatletycznych Europy w Oslo odbędą się na stadionie olimpijskim w Sztokholmie wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, które będą rewanżem za mistrzostwa.

W zawodach tych wezmą udział zawodnicy, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w Oslo.

Termin zawodów ustalono na 29 i 30 sierpnia. Organizatorami są kluby Hammarby Fridrikshofs i Studentes IF.

Śląska Ostrawa przegrywa ze Spartą 0:6 (0:5)

w meczu finałowym o puchar Czechosłowacji

Morawska Ostrawa (tel). Pierwsze spotkanie finałowe o puchar Czechosłowacji, które rozegrane zostało ub. niedzieli w Morawskiej Ostrawie w obecności 16.000 widzów pomiędzy Spartą (Praga) o Slezką Ostrawą zakończyło się wysokim zwycięstwem Sparty 6:0.

Do przerwy Sparta miała już zapewnione zwycięstwo prowadząc 5:0; w drugiej połowie ograniczyła się ona tylko do gry dla widowni.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Hajek 3, Vejvoda 2 i Ziha 1.

BICAN EMIGRUJE DO FRANCJI?

Praga. Znany środkowy napastnik praskiej Slavii i reprezentacyjny gracz 11-tki reprezent. czechosłowackiej **Bican** wyjeżdża do Francji gdzie zasili jeden z ligowych klubów francuskich.

Za podpisanie kontraktu Bican otrzymać ma od Francuzów 750000 franków, roczne zaś jego wynagrodzenie wynosić będzie 2,500000 franków. Nie trzeba dodawać, że „ucieczka" Bicana do Francji oznaczać będzie dla Slavii poważne osłabienie składu jej drużyny

---

Aktualności z białego sportu

Drobny (Czechosłowacja) przegrał z Pailsem w Pradze

Praga (tel.). W finałowym spotkaniu międzynarodowego turnieju tenisowego w Pradze spotkali się **Drobny Czechosłowacja i Pails Australia.**

Spotkanie zakończyło się niezwykle łatwym zwycięstwem Pailsa 6:3, 6:3, 6:3.

W grze pojedyńczej pań Amerykanka Bundy pokonała Szolcową (Czechosłowacja) 6:2, 6:1.

W grze podwójnej panów para czeska Drobny—Caska pokonała parę Mitic—Pails 6:0, 6:3, 6:4.

W półfinałach gry pojedyńczej panów Drobny pokonał Harpera (Australia) 6:4, 6:1 a Pails Szolca 6:1, 6:2.

NORWEGIA — DANIA W CHODZIE

Kopenhaga. W Kopenhadze odbył się międzypaństwowy mecz w chodzie pomiędzy Norwegią i Danią, mecz zakończył się zwycięstwem Norwegii w stosunku 28:14.

ASBOTH PRZECHODZI NA ZAWODOSTWO

Budapest. Asboth, znany w Polsce tenisista, członek reprezentacji tenisowej Węgier, która niedawno bawiła w Polsce przechodzi na zawodostwo i w najbliższym czasie wyjeżdża do USA, gdzie wstąpi do grupy zawodowców Tildena.

MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA TENISOWE CZECHOSŁOWACJI

Praga (tel). W dniach od 2-go do 8-go września na kortach CLTK Praga odbędą się międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Czechosłowacji w których udział wezmą następujący tenisiści: **Jugosławia** wysyła cały swój team Daviscoupowy tj. Puncec Pallada Mitic, **Szwajcaria:** Spitzer, Russel i Hounder; **Rumunia** 4-ch tenisistów, **Polska** 3-ch tenisistów.

Oprócz tych ekip udział w turnieju wezmą jeszcze **Australijczyk Harper i dwaj Egipcjanie** Nayar i Shaffei

Czesi ograniczą udział swych zawodników do 10-ciu najlepszych.

PETRA I PELLIZZA DO USA!

Paryż. Francuski związek tenisowy podał do wiadomości, że tegoroczny zwycięzca Wimbledonu **Yvon Petra i Pier Pellizza** udająs ię do Ameryki, gdzie na mistrzostwach tenisowych USA. w Forest Hillu będą bronić barw Francji

---

Jeszcze jeden sukces zapaśników

Siła (Mysłowice) KKS (Poznań) 5:2

Sensacyjna porażka Stachonia

Mysłowice. Sekcja zapaśnicza mysłowickiej Siły zapisała na swym koncie w ub. niedzielę jedno jeszcze, bardzo cenne zwycięstwo odniesione nad najlepszym zespołem Poznania.

Zapaśnicy Mysłowic swymi licznymi zwycięstwami na macie bez wątpienia już dziś zaliczają się do rzędu najlepszych drużyn krajowych.

Przypominamy w tym miejscu, że doskonali zapaśnicy czescy SK Hellas w swym tournee po Polsce doznali pierwszej a zarazem jedynej porażki właśnie w Mysłowicach, pomimo że dalszymi ich przeciwnikami były jeszcze zespoły RKS Legia (Kraków) i Huta Pokój (Nowy Bytom).

Zwycięstwo nad KKS, w szeregach, którego walczą sami mistrzowie tego okręgu (z wyjątkiem wagi piórkowej, w której Kałuch jest wicemistrzem) **przyszło jednak gospodarzom nie łatwo.** Kolejarze wykazali znakomite przygotowanie kondycyjne, znać było rutynę i dobrą technikę zarazem.

Najlepszym ich zawodnikiem był Winowski w kategorii średniej, który po ładnej walce pokonał Stachonia. Ponadto ładne walki oglądaliśmy w wadze półśredniej pomiędzy Grytem i Bielczakiem oraz w piórkowej.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiały się następująco:

Waga kogucia: Janota (Siła) zwyciężył już w 2 minucie Klorka (KKS); **w wadze piórkowej** Jasiński (Siła) pokonał bardzo dobrego Grządzielewskiego w 4 min. 30 sek.; **w drugiej parze kategorii piórkowej:** Toboła (Siła) uzyskał punkty walkowerem z powodu nadwagi Kałucha. Ten ostatni w walce towarzyskiej odniósł ładne zwycięstwo w 4 min i 14,5 sek.; **waga lekka** przyniosła pierwsze punkty gościom — po zaciętej walce Sitko (Siła) przegrał na punkty z Jakubowiczem; **w wadze półśredniej:** Gryt (Siła) w najładniejszej walce dnia położył na łopatki Bielczaka w 11 min. 40 sek; **waga średnia:** Stachoń (Siła) poniósł nieoczekiwaną porażkę w 13 min. z Winowskim; **w wadze półciężkiej:** Kołacz (Siła) wygrał w 9 minucie z Nowoczkiem

---

72:57 wygrała Anglia z Francją w lekkoatletyce

PUJAZON przegrał z WOODERSONEM na 3.000 yard.
HANSENNE z WILLSONEM na 1.000 y.
PATERSO (Anglia) skacze 1,96 wzwyż

Londyn. W poniedziałek odbył się w Londynie na Withe City Stadion z wielkim zainteresowaniem oczekiwany mecz lekkoatletyczny Anglia — Francja

Zawody wywołały niespodziewane zainteresowanie, na stadionie zebrało się ponad 50.000 widzów, całej imprezie nadano bardzo uroczysty charakter, początek zawodów poprzedziło odegranie hymnów i odczytanie nazwisk poległych podczas wojny francuskich i angielskich sportowców.

Mecz ten był sprawdzaniem formy lekkoatletów obydwu tych państw przed wyjazdem do Oslo **Lekkoatleci angielscy odnieśli w tym spotkaniu zwycięstwo 75:57.**

Na 15 rozegranych konkurencji Anglicy potrafili w 10 zapewnić sobie zwycięstwo.

Dwie wielkie nadzieje Francji Pujazon Hansenne przegrali zupełnie łatwo ze swoimi przeciwnikami Woodersonem i Wilsonem. W konkurencjach biegowych Francuzi ponieśli porażki na wszystkich dystansach z wyjątkiem biegu na 120 yardów przez płotki i 3000 yardów z przeszkodami.

Słowiańskie mistrzostwa w pływaniu nie odbędą się

Praga. Jak już podawaliśmy w dniach od 8 do 11-go sierpnia miały się odbyć w Brnie słowiańskie mistrzostwa pływackie. Mistrzostwa te jednakowoż nie odbędą się, gdyż FINA. której prezesem jest Anglik Fern. odmówiła udzielenia zezwolenia na tę imprezę, pomimo, że o zezwolenie na nią zwrócił się do FINY sam rząd czechosłowacki

FINA uzasadnia swą decyzję tym że pływacy radzieccy nie należą do międzynarodowej federacji pływackiej a na trzykrotne listy FINY w sprawie wstąpienia pływaków ZSRR do Związku nie otrzymano dotychczas żadnej odpowiedzi.

Według ostatnich wiadomości pływacy radzieccy przybyli już do Czechosłowacji dwoma samolotami

Redakcja: Katowice, Sobieskiego 11. Redaguje: Komitet redakcyjny. — Tel. 334-03 i 04. Wydawca: Wydawnictwo Literatura Polska, Katowice. R — 17116